



SZLAK ROWEROWY nr 2 – OKRĘŻNY GMINY SKAWINA SKAWINA – WOLA RADZISZOWSKA - SKAWINA 41 km

Szlak okrężny gminy Skawina jest głównym, o okrężnym charakterze. Przebiega głównie po obszarze Pogórza Wielickiego, za wyjątkiem pierwszych 12 km prowadzących doliną Wisły (Rowem Skawińskim). Technicznie nie jest to szlak łatwy, biorąc pod uwagę położe wzniesienia wymagające na ogół dość długich podjazdów o przewyższeniach rzędu kilkudziesięciu m. Do znaczniejszych należą wyjazdy z Woli Radziszowskiej, a więc z doliny Cedronu zarówno na północ, jak i na południe, podjazdy ze Skawiny w kierunku Bukowa, garby między Sosnowicami a Podgrabim, pod Las Bronaczowa od strony szpitala (z doliny Głogoczówki) oraz z Radziszowa Łuży w kierunku Bukowa. Trasa ma charakter głównie rekreacyjny, a jej turystyczna atrakcyjność z pewnością zwiększy się po udrożnieniu odcinków „wałowych” lub innych. Niestety z uwagi na pozarastane drogi gminne, m.in. w Woli Radziszowskiej nie udało się poprowadzić szlaku w bardziej atrakcyjny sposób. Podobnie, brak w terenie drogi gminnej biegnącej od pñ. z Radziszowa do Bukowa zadecydował zmusił do skierowania szlaku na drogę powiatową.

0,0 + 2,58 km umowny początek trasy – główny węzeł (punkt) szlaków w Skawinie przy wejściu do Parku Miejskiego przy ul. Kublińskiego; stanowisko informacyjne nr S01.

Trasa na odcinku do zbiegu ul. Tynieckiej/Piastowskiej przebiega łącznie z trasą nr 1 – Szlakiem Bursztynowym.

2,58 + 3,32 km ul. Tyniecka/Piastowska, plac przy wjeździe na most na Skawince; odejście trasy rowerowej nr 1-Szlaku Bursztynowego; stanowisko informacyjne nr S02.

Przy „placyku” konieczne wystawienie stanowiska z drogowskazami oraz ewentualnie mapką schematyczną szlaków. Stąd skręt na most na Skawince w ciągu ul. Piastowskiej, za którym zjazd z wału do zabudowań Samborka. Po 170 m – skręt w boczną asfaltową uliczkę w prawo, która po niespełna 100 m doprowadza do zadrzewień okalających staw Samborek. Skracamy w prawo, następnie w lewo, już za drogą gruntową podążając wzdłuż brzegów stawu, nad którym można wypocząć, a nawet przejść mostkiem na malowniczą wysepkę. Przy stawie znajdują się ławki; widoczne są ślady biwakowania, palenia ognisk. Wnet za stawem, droga nieco jest porośnięta trawą i zbliża się do widocznego po prawej wału Skawinki. Pod wałem napotykamy gruntową drogę, która po około 70 m doprowadza na skrzyżowanie polnych dróg, z których wyraźna, wyjeżdżona wyprowadza na wał Skawinki.

Trasę poprowadzono po przekroczeniu Skawinki nie bezpośrednio jej wałem, lecz dołem przez osiedle koło stawu Samborek, który jest interesującym krajobrazowo miejscem do odpoczynku. Opisana droga wzdłuż stawu, aż do skrzyżowania pod wałem znajduje się w jego obrębie, tj. biegnie działka nr 202 stanowiącą własność Skarbu Państwa pod zarządem gminy Skawina. Wał Skawinki na odcinku od mostu zastano zarośnięty, ze śladem ścieżki wydeptanej przez pieszych, która ginie już w rejonie opisanego skrzyżowania za stawem Samborek. Ścieżka posiada twardą nawierzchnię; była przejezdna rowerem.

Nie wjeżdżając na wał (uwaga – na mapie zaznaczono trasę wałem; zob. uwagi niżej) podążamy dalej prosto drogą gruntową porośniętą niską trawą mijając po niespełna 0,3 km przepust, a po dalszych 0,39 km wyjeżdżamy na wał Wisły – Skawinki (4,22 km), z którego roztacza się ładny widok na zakole Wisły, przeciwległy brzeg, na którym zwracają uwagę jurajskie skały koło Ściejowic. W kierunku na południe rozległa mlaka, za którą perspektywę zamyka zespół elektrociepłowni w Skawinie.

Obecnie wał Skawinki jest zarośnięty. Jazda nie jest możliwa. Stąd proponuje się tymczasowe poprowadzenie szlaku drogą u jego podnóży. Jakkolwiek jest ona porośnięta trawą to posiada twarde, ustabilizowane podłoże umożliwiające jazdę z niewielką prędkością, i z rozwagą, gdyż w paru miejscach znajdują się dołki, wgłębienia. Opisaną drogę należy traktować, jako rozwiązanie tymczasowe, gdyż od skrzyżowania za Samborkiem do przepustu (0,3 km) droga biegnie granicą działki prywatnej (nr. ewid. 79/obr. Skawina) a granicą działki „wałowej”. Od przepustu do skrętu wału prowadzi już droga gminna (nr ewid. 29/obr. Skawina). Za ustaleniem trasy wałem przemawiają także względy turystyczne. Z wału rozpościera się szerszy widok, w tym na Skawinę.

Od opisanego skrzyżowania wału na płd.-zach. jedziemy jego koroną pośród wysokich traw. Początkowo widać, jakby wyciętą w trawach drogę, później się ona zatracą. Po około 0,7 km trawa kończy się i wjeżdżamy na zapewne remontowany (podwyższony?) odcinek wału o gołej gruntowej nawierzchni, bardzo niewygodnej do jazdy. Po lewej w dole widoczna szeroka szutrówka prowadząca ku zabudowaniom Kopanki Pierwszej. Około 0,2 km dalej dojeżdżamy do jakby placu od strony zabudowań i dalej skrzyżowania z gruntową drogą przecinającą wał. Za skrzyżowaniem, na wysokości zabudowań, wał jest całkowicie zarośnięty, bez śladu ścieżki. Odcinek ten możemy pominąć, nie chcąc prowadzić roweru i za wsp. drogą gruntową zjechać ku zabudowaniom Kopanki i drogi asfaltowej. Idąc dalej wałem pośród traw wnet otworzy się widok na ujście kanału Łączany-Skawina do Wisły, a w dalszej jej perspektywie na przeprawę promową do Jeziorzan. Na całej długości (od skrzyżowania) droga jest widokowa; szczególnie malowniczo rysuje się przeciwległy brzeg Wisły. Po 0,38 km od drogi do Kopanki wał kończy się na szosie Kopanka – Ochodza, przy moście przez wsp. kanał. Skręcamy na most dojeżdżając asfaltem 190 m do odchodzącej nad Wisłę drogi do przeprawy promowej.

Udostępnienie pod szlak opisanego odcinka wału od rejonu ujścia Skawinki do Wisły jest jedyną możliwością poprowadzenia szlaku w sposób atrakcyjny turystycznie, poza dość ruchliwą drogą kołową prowadzącą przez Kopankę. Wał, jak stwierdzono jadąc rowerem, na przeważającej długości posiada równą, gruntową nawierzchnię, zaś roślinność jest stosunkowo rzadka.

Opisane przejście wałem jest projektowane w *Studium...* w sposób ciągły, tj. od mostu na Skawince do mostu na kanale Łączany – Skawina. Zaprezentowana powyżej trasa umożliwiałaby etapowanie prac, tj. I etap – udroźnienie 1,29 km wału od jego skrzyżowania do kanału, II etap – od stawu Samborek do skrzyżowania j.w. – 0,69 km plus poprawa dojazdu na wał od stawu Samborek 0,06 km.

5,9 + 3,0 km droga do promu w Jeziorzanach; projektowany szlak dojazdowy do niebieskiego Wiślanego Szlaku Rowerowego Piekary – Czernichów – zalew Skowronek; stanowisko informacyjne nr S03.

Jedziemy asfaltową drogą mijając od prawej zabudowania Kopanki II i przy skrzyżowaniu od lewej ciekawą kapliczkę z piaskowca. Po 0,3 km droga wprowadza w zwartą zabudowę Kopanki II, a przy kolejnej kapliczce od prawej skręca na płd.-zach.

Przy trójkątnym skrzyżowaniu z kapliczką od prawej odchodzi szutrówka w kierunku wału, stanowiąca skrót drogi. Niestety, za ostatnim domem jest ona nieprzejezdna (zarośnięta, z wykrotami).

Niespełna 0,3 km za ostatnimi zabudowaniami, przy skrzyżowaniu od lewej z drogą technologiczną szosa skręca ponownie w kierunku wału Wisły, osiągając podwałę po 0,3 km, i prowadząc wzdłuż niego kolejne 0,3 km. Za podwójnym zakretem mijamy pętlę dla autobusów; po dalszych 0,34 km jazdy wśród domostw Kopanki III droga wyprowadza na wał. Tu przekraczamy oznakowaną granicę między Kopanką a Ochodzą (7,69 km). Z wału w tym miejscu widok jest niezbyt interesujący. Droga prowadzi na zach. pośród pól i nielicznych tu domostw i po 0,62 km skręca w przysiółku Otwiśle pod kątem prostym w lewo. Na wprost odchodzi pod wał gruntowa droga.

Odcinek wału od drogi promowej do Otwiśla jest całkowicie zarośnięty początkowo stosunkowo niską trawą, lecz gęstą, dalej trawami wysokimi. Jazda praktycznie jest niemożliwa; podłoże z dołkami, mało wyrównane. W *Studium...* założono udroźnienie tego odcinka. Wydaje się celowym podjęcie takich prac tylko na dł. 1,82 km, tj. od drogi promowej do granicy Ochodzy. Przejazd wałem, który łukiem wybiega ku półn. wydłużałoby drogę, zaś od Otwiśla rozwiązania zaproponowano niżej.

8,9 + 3,59 km Otwiśle, projektowana droga wałowa

Po skryciu w Otwiślu droga jezdną prowadzi na południe niezabudowanym, bądź z rzadka zabudowanym terenem. Po prawej zadrzewienia w obniżeniu terenu, bliżej Ochodzy – widoczny staw, zapewne pozostałość wiśliska. Po 1,3 km, na zakręcie drogi mijamy drogę prowadzącą nad niezagospodarowane stawy, przy której widnieje tablica z zakazami wystawiona przez Koło Wędkarskie „Szalony Karp”.

W odległości 0,5 km ku Wiśle znajdują się działka gminna nr ewid. 175/obr. Ochodza. Niestety, droga do niej jest zachowana śladowo.

Za opisanym miejscem droga skręca na pld. wprowadzając między zabudowania Ochodzy. Po 0,64 km dojeżdżamy do centrum wsi i okolonego murem dworu (10,84 km), który stanowi własność prywatną i jest niedostępny. Dwór fragmentarycznie zobaczymy z dalszej drogi, po skręcie do Facimiecha, który osiągamy po 1,65 km.

Studium.... od Otwiśla, przewiduje kontynuację drogi rowerowej po koronie wału Wisły, aż do granic gminy Skawina zakładając poprawę grobli przez potok Sosnowianka. Można przypuszczać, że zaistniała tu pomyłka projektanta, bowiem żadnej grobli przez Sosnowiankę nie ma. Stąd proponuje się następujące rozwiązanie docelowe, pozwalające na ominięcie przejazdu drogą kołową przez Ochodzę.

Od skrzyżowania w Otwiślu podjazd pod wał, następnie przejazd drogą z recykliny u podnóża wału 0,63 km do zabudowań Podwiśla, gdzie wsp. droga się kończy. Tu wskazane wejście na wał wraz z jego trasowaniem 0,45 km do ujścia Sosnowianki i dalej 0,66 km wzdłuż niej do napotkania istniejącej drogi polnej. Na mapach topograf. oraz na zdjęciach satelitarnych „wychodzi” droga wzdłuż wału, w granicach działki „wałowej”. Faktycznie droga ta nie istnieje; nie ma nawet możliwości przejścia pieszego. A zatem, najprostszym rozwiązaniem jest udroźnienie wału, zwłaszcza że jest on widokowy, prowadzący pośród niemal dzikiej przyrody. Po wsp. 0,66 km od zakrętu wału przy ujściu Sosnowianki, a około 0,14 km od kolejnego jego łagodnego skrzyżowania ku zach. wśród pól i łąk zaznacza się odchodząca prosto na pln. trawiasta droga. Niestety nie ma ona połączenia z wałem, choć takie połączenie jest wykazywane na mapach ewidencji gruntów i widoczne na zdjęciach satelitarnych. Droga ta jest wydzielona ewidencyjnie pod nr 527/2 w obrębie Ochodza i stanowi własność RSP w Libertowie, od której wyjednanie użytkowania pod trasę rowerową zapewne nie byłoby problemem. Droga ta jest trawiasta, lecz o wyrównanym podłożu, przejezdna rowerem. Po 0,3 km droga skręca na zach. i wśród zakrzaczeń przecina rów melioracyjny. Ewidencyjnie po skręcie do wsp. rowu biegnie 60 m, jako wydzielona działka nr 524/3 własności Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa w Opolu (filia w Krakowie). Od rowu jest drogą publiczną, która po 0,43 km od pierwszego budynku posiada nawierzchnię asfaltową, która po kolejnych 0,45 km wyprowadza na drogę główną koło kaplicy w Facimiechu. Na odcinku nieutwardzonym, tj. wsp. 0,43 km, także wcześniej jest dobrą drogą gruntową, o częściowo odsłoniętej nawierzchni mineralnej, częściowo pokryta trawą; dobrze przejezdna rowerem.

Reasumując – problemem będzie wykonanie zjazdu z wału do rzecznej drogi RSP Libertów. Przedłożone rozwiązanie w porównaniu do *Studium....* jest oparte na sprawdzeniach w terenie i najbardziej ekonomiczne, bowiem wykorzystujące istniejące drogi. Należy dodać, że od Facimiecha do granic gminy prowadzenie ścieżki rowerowej wałem Wisły, jak zakłada *Studium....* nie jest racjonalne, bowiem na całym odcinku, poza krótkim w Pozowicach prowadzi wzdłuż wału dobra droga z recykliny, o praktycznie zerowym natężeniu ruchu kołowego (zob. też dalej – trasa nr 5 do Czernichowa).

Łącznie udroźnienie wału od Podwiśla 1,74 km; poprawa dróg polnych 0,36 km w tym wykonanie zejścia z wału Sosnowianki dł. około 20-30 m.

12,49 + 0,8 km Facimiech centrum; stanowisko informacyjne S-04; początek szlaku łącznikowego, zielonego do Czernichowa (tr. 6) oraz żółtego (tr. 3A)

Po skręcie szlak prowadzi główną drogą przez wieś przekraczając po 0,38 km kanał Łączany – Skawina, a po dalszych 0,42 km osiągając drogę krajową nr 44.

Ruch na opisanym odcinku drogi – dość znaczny, lokalny, głównie aut osobowych. Przy kanale – budowa generująca w dni powszednie ruch ciężarówek.

13,29 + 1,4 km droga krajowa 44 (skraj Wielkich Dróg)

Przecinamy ruchliwą trasę „na wprost” obok przystanków busów wkraczając na drogę prowadzącą lekko pod górę między szpalerem drzew. Jej nawierzchnia jest wyszutrowana, jednak zerodowana. Podjazd początkowo jest poprzez to uciążliwy; dalej droga staje się gruntową, nieco porostła w środku trawą. Po około 0,3 km kończymy podjazd w polach, na prostym skrzyżowaniu z, trawiastą drogą, osiągając poziom z około 220 m na 237,9 m n.p.m. Droga zaczyna łagodnie opadać w widoczną kotlinę. Po 0,2 km – uwaga – skręt w prawo. Skręt jest wyraźniejszy, niż dalszy odcinek drogi na wprost i nie sposób go przeoczyć. Po skręcie lekki podjazd 0,15 km ku samotnemu dębowi, przy którym przekraczamy granicę gm. Skawina osiągając wąską asfaltową drogę. Kierujemy się w prawo i między stosunkowo rzadkimi domostwami osiedla Nad Kościółkiem w Sosnowicach ponownie rozpoczynamy podjazd na wierzchowinę na wys. 260 m n.p.m., pokonując na dystansie 0,75 km przewyższenie 30 m. Z kulminacji krótko zjeżdżamy na okolone drzewami skrzyżowanie z poprzecznie przebiegającą drogą, którą projektowany jest szlak niebieski.

Opisany odcinek drogą asfaltową prowadzi wzdłuż granicy gm. Skawina. Jest widokowy, jakkolwiek nie rozciągają się stąd szerokie panoramy. Zabudowa Sosnowic jest rzadka. Blisko projektowanego szlaku, co zaznaczono na mapie przebiega rowerowy szlak żółty (uwaga na mapach Compassu – błędnie wzniesiony) gminy Brzeźnica, który kończy się przy drodze 44, na wysokości stacji PKP w Wielkich Drogach. Propozycję zmiany jego przebiegu ujęto, jako trasa 3A..

14,69 + 3,33 Sosnowice Przyśnica; stanowisko informacyjne S-05 (drogowskazy, mapka); szlak niebieski do Krzęcina i Jurczyc (tr.3).

Asfaltowa droga z ładnym widokiem na okolicę łagodnie opada ku widocznej w obniżeniu zwartej zabudowie Sosnowic. Po 0,15 km – już definitywnie wkraczamy na teren gminy Brzeźnica (granica Skawiny odbiega na wsch.) i po 0,47 km osiągamy poprzeczną drogę z recykliny. Skracamy w prawo i wnet na najbliższym skrzyżowaniu w lewo, nadal już bardzo nieznacznie się obniżając. Wjeżdżamy w nadrzeczne zadrzewienia, mijając po prawej jakąś budowę, czy składowisko ziemi. Jedziemy tu gruntową, rozjeżdżoną drogą prowadzącą do brodu na Sosnowiance, obok którego znajduje się pomalowana na żółto kładka. Po przeprawieniu się na drugi brzeg, kierujemy się w lewo, asfaltem. Droga po niespełna 0,2 km zaczyna ostro wznosić się opuszczając zabudowania Sosnowic. Około 100 m po ich minięciu podjazd łagodnieje, droga na dystansie około 250 m wywłaszcza się, i ponownie wznosi się, prowadząc, jakby schodami. Po minięciu dochodzącej od lewej ładnej szutrówki oznaczonej „droga prywatna” droga prowadzi faliście, to obniżając się, to wznosząc. W rejonie pierwszej grupy zabudowań osiągamy niewielkie przewyższenie i łagodnie opadamy, by ponownie wspinać się pod górę, do kolejnej grupy zabudowań Sosnowic Podgrabia położonych około 310 m.n.p.m. Dalej, krótki odcinek 0,15 km bez przewyższeń zwiastuje dojazd do drogi wojewódzkiej 953, którą osiągamy w obniżeniu i skręcamy w lewo, w kierunku Grabia. Podjeżdżamy lekko pod górę drogą wojewódzką 0,23 km, do osiągnięcia zabudowań, wśród których, na łuku szosy skręcamy w prawo za drogowskazem „Leńcze”.

Droga dojazdowa do Sosnowic jest praktycznie pozbawiona ruchu kołowego (dojazdowy do posesji). Podobnie dalej opisany odcinek asfaltowej drogi jest również dość spokojny, aczkolwiek niewielkie natężenie ruchu samochodowego jest tu odczuwalne. Droga jest objęta zakazem wjazdu pojazdów pow. 3,5 t. Jest podobnie, jak dojazdowa do Sosnowic widokowa, prowadząca odcinkowo wśród zadrzewień. Przejazd drogą wojewódzką nie jest zbyt komfortowy z uwagi na brak poboczy (droga prowadzi w niewielkim parowie), a także znaczny ruch. W obrębie Grabia przez skrzyżowaniem ograniczenie prędkości do 40 km/h i zakaz wyprzedzania oraz lustro dla wyjeżdżających ze wsp. drogi podporządkowanej do Leńcz. Nieco dalej od skrzyżowania przejście dla pieszych.

18,02 + 3,17 km Grabie, skręt z drogi wojewódzkiej na Leńcze

Po skręcie jedziemy wąską asfaltową drogą o niebyt dobrej nawierzchni. Opuszczamy po ok. 0,3 km zabudowania Grabia i stopniowo obniżamy się w zadrzewionej dolinie potoku Mogiłka, który przekraczamy po niespełna 0,7 km i zaraz skręcamy w lewo, w gruntową, szeroką i dobrze utrzymaną drogę. W sumie na wsp. dystansie 0,7 km tracimy prawie 40 m wysokości, a jadąc dalej drogą gruntową jeszcze nieznacznie się obniżamy. Droga ta prowadzi 0,28 km wzdłuż zadrzewień nad potokiem, do asfaltowej drogi prowadzącej z centrum Grabia, za którą skręcamy w prawo rozpoczynając bardzo ciężki podjazd na grzbiet wzniesienia pokonując na dystansie 0,6 km 55 m wysokości względnej (z poziomu 265,1 m na 320 m n.p.m.). Na szczycie, za kilkoma, ostatnimi domami Wierzbanówki skręcamy w lewo (asfalt kieruje w prawo) i podjeżdżamy początkowo dobrą szutrówką, dalej drogą gruntową 0,25 km do granicy lasu podziwiając rozległą panoramę w kierunku południowym z charakterystyczną sylwetą kościoła w Leńcach, na linii którego w panoramie dominuje Lanckorońska Góra. Wjeżdżamy w las drogą graniczną między gminami Skawina a Kalwaria Zebrzydowska. Droga prowadzi lekkimi meandrami pośród mieszanego drzewostanu, z początku bukowego. Jest szeroka, nieco zniszczona skutkiem prac leśnych. Jej przebieg jest prosty, narzucający kierunek każdy. Po 0,82 km wyjeżdżamy na wsch. skraj lasu, skąd otwiera się wspaniała panorama, zarówno na płn. w kierunku Skawiny, a także na płd.-wsch., górujące ponad wzniesienia Pogórza Wielickiego pasmo Beskidu Makowskiego. Jedziemy widokową, gruntową drogą 0,3 km do najbliższego skrzyżowania z odchodzącą od prawej inną drogą, która prowadzi w dół. Nie jest ona w najlepszym stanie, lecz przejezdna rowerem. Po 0,22 km zjazdu wyjeżdżamy na asfalt z Woli Radziszowskiej przez Garcowiec do Chożyn.

Odcinek dość ciężki z uwagi na przewyższenia, aczkolwiek widokowy, prowadzący poza obszarami zwartej zabudowy wiejskiej Grabia drogami gminnymi, jak drogi wzdłuż potoku Mogiłka (nr ewiden. 53/oGrabie), na dojeź-

dzie do lasu (nr ewid. 224/obr. Grabie), po wyjeździe z niego (150 i 152/obr. Wola Radziszowska - drogi publiczne); obszar leśny wraz z drogą pozostaje w gestii Nadleśnictwa Myślenice (oddz. 303 i 304).

21,19 + 2,9 km Wola Radziszowska Garcowiec, stanowisko informacyjne S-06; początek szlaku zielonego do Mogilan.

Ze skrzyżowania skręcamy w prawo, w wąską drogę z recykliny (nie pod górę, w kierunku domów), która prowadzi w dół między okalającymi ją zadrzewieniami. Po około 0,18 km mijamy skrzyżowanie z odchodzącą od prawej drogą, na które nie zważamy trzymając się „asfaltu”. Kontynuujemy zjazd początkowo dość ostry, a za łagodnym zakrętem drogi w lewo łagodniejszy. Tutaj też kończy się zieleń okalająca drogę i otwiera się widok w kierunku płd.-zach. Przed nami widoczne zabudowania i ogromna lipa, przy których droga wykonuje podwójny zakręt i ponownie lekko sprowadza w dół wśród pól, nadal w widoku na płd.-zach. Po niespełna 0,5 km lekki zakręt oznajmia, że zbliżamy się do głównej drogi (powiatowej) w Woli Radziszowskiej. Po kolejnym zakręcie, w prawo droga zaczyna ostro opadać do niestrzeżonego przejazdu kolejowy, za którym łączy się z drogą powiatową 1786 K (22,92 km). Od rowerzystów ów końcowy odcinek wymaga zachowania szczególnej ostrożności, gdyż przejazd kolejowy pojawia się dość nieoczekiwanie, za zakrętem drogi na jej znacznym spadku.

W sumie na omawianym odcinku 1,7 km opadamy z poziomu 319 m na 238 m n.p.m., a więc 81 m.

Po skręcie w lewo na drogę powiatową wnet wjeżdżamy w zwartą zabudowę Woli Radziszowskiej. Droga prowadzi płasko doliną Cedronu. Jednak po 0,4 km – uwaga! – w dość niepozornym miejscu (poboczne wysypane kamieniem) skręcamy w prawo na betonową ścieżkę, która prowadzi do żelaznego mostka dla pieszych przez Cedron. Przeprowadzamy tu rower, by za mostkiem jechać dalej w obranym kierunku uliczką z recykliny jeszcze 170 m, do poprzecznej ulicy, którą biegnie Szlak Bursztynowy. Wraz z nim jedziemy pośród zabudowań Woli Radziszowskiej 0,54 km, aż do trójkątnego skrzyżowania, na który Szlak Bursztynowy odchodzi w lewo, przez most do obszernego palcu przy obu kościołach, gdzie wychodzi na drogę powiatową 1786K.

24,09 + 5,06 km Wola Radziszowska skrzyżowanie koło mostu w pobliżu kościołów; stanowisko informacyjne S-07.

Plac pod kościołami stanowi główne miejsce parkingowe we wsi, m.in. dla zwiedzających Osadę Prehistoryczną. Tu również umieszczono drogowskazy szlaku Bursztynowego. Od opisanego skrzyżowania dojazd do placu 0,23 km. Ponieważ projektowany szlak biegnie równoległą do drogi powiatowej drogą konieczne umieszczenie na skrzyżowaniu drogowskazów, w tym wskazujących wsp. 0,23 km dojazdu do starego, zabytkowego kościoła. Nadto przy placu, albo na szlaku w miejscu drogowskazów wskazane wykonanie dużej tablicy informacyjnej z mapą szlaków i opisami krajoznawczymi.

Na skrzyżowaniu – w lewo, nadal podążamy asfaltową drogą (ulicą), która meandruje między zabudowaniami. Po 0,65 km dojeżdżamy do skrzyżowania z drogą szutrową, która pod górę, na płd. prowadzi do wioski prehistorycznej (0,62 km), o czym informuje okolicznościowy drogowskaz.

Pierwotnie zakładano prowadzenie szlaku drogą gminną nr ewidenc. 1975 (obr. Wola Radziszowska), aż do jej zbiegu z drogą gminną o nrze ewidenc. 2827 (obr. Wola Radziszowska). Niestety, okazało się w toku sprawdzeń, że droga praktycznie od ostatniego samotnego domu (pokazanego na mapie) nie istnieje. Jej ślad prowadzi do przejścia przez strumyk, nad którym jeszcze w 2010 r. była przerzucona kładka. Dalej droga zagłębia się w las i w jego obrębie jest czytelna, o odsłoniętej nawierzchni, dość w tym miejscu błotnistej. Droga ta prowadzi, tak jak na mapie zakosami ostro pod górę i nieoczekiwanie kończy się na skraju lasu i rozległej młaki, przez którą dalej prowadzi ledwie widoczna, wydeptana w trawie ścieżka. Wyprowadza ona do trawiastej drogi, która w kierunku płn. kończy się ślepo, zaś w kierunku płd. doprowadza do drogi 2827 o czytelnej gruntowej, następnie szutrowej nawierzchni w rejonie osiedla Wymiarki. Analogicznie druga droga gminna prowadząca skrajem wioski prehistorycznej jest zarośnięta, z bardzo głębokimi koleinami i kończy się brodem na potoku. W świetle informacji uzyskanych od stróża wioski, droga ta niedługo miała ciągłość i prowadziła, jak to pokazuje mapa do drogi 2827. Z tych względów poprowadzenie szlaku obok wioski okazało się niemożliwe.

Minąwszy opisanie skrzyżowanie do wioski szlak prowadzi jeszcze 0,25 km przez wieś, a następnie skręca w prawo, za asfaltową drogą z nazwą „Ostra Góra” (24,99 km). Rozpoczynamy początkowo ostry podjazd pod górę, później w rejonie pierwszych zabudowań od prawej, jest już on łagodniejszy. W sumie na dystansie 0,63 km pokonuje-

my 50 m różnicę wzniesień. Po około 0,3 km od zabudowań osiągamy przewyższenie i rozpoczynamy jazdę w dół. Cały czas z obu stron drogi towarzyszą nam rozległe widoki, w tym od prawej w panoramie zaznacza się charakterystyczna sylweta kościoła w Leńczach. Po 0,4 km mijamy odchodzącą od lewej szutrówkę, którą można zjechać na początek Woli Radziszowskiej do drogi powiat. 1939 K (Wola Radziszowska – Na Brzegu), a następnie po dalszych 0,1 km samotne gospodarstwo po prawej. Wnet droga zaczyna nieznacznie się wznosić. Wjeżdżamy w jej zadrzewiony odcinek mijając skrzyżowanie przy trzecim samotnym gospodarstwie z drogą gminną 2827. Jedziemy w tym rejonie płasko, aż do wyraźnego zakrętu drogi w lewo, w zagajniku, od którego czeka nas liczący prawie 1,2 km zjazd, aż do zabudowań należącej do Woli Radziszowskiej Kapelanki. W sumie na wsp. 1,2 km droga traci 80 m wysokości względnej. Z drogi przez cały czas jazdy roztacza się widok na Skawinę, Radziszów i Las Bronaczowa. Gdy osiągniemy obszar zwartej zabudowy – uwaga, na ostrym zakręcie drogi w lewo – należy skręcić w prawo, w kierunku widocznego domku z rogaczem, na którym wisi czaszka jakiegoś zwierzęcia oraz tabliczka z nr domu 117. Tu należy skręcić kierując się za drogą skręcającą w prawo, tuż przed wspomnianym domem. Droga ta wprowadza w las, okrąża wsp. dom i wyprowadza po kilkudziesięciu m na kładkę przez Harbutówkę. Po jej przekroczeniu (uwaga – bez poręczy, dość chybota) warto zejść na brzeg i zatrzymać się dla wypoczynku (piaszczysta łąka

Opisana droga przez Ostrą Górę posiada dobrą nawierzchnię asfaltowo-recyklinową. Ruch na niej jest praktycznie zerowy, li tylko dojazdowy do nielicznych tu posesji. Bardziej w dole, w kierunku Kapelanki, znacznie wzrasta możliwość spotkania samochodu. Wg map ewidencji gruntów wsp. dom jest położony w obrębie działki drogowej 2601 (obr. Wola Radziszowska), która po drugiej stronie rzeki, a więc w granicach gm. Myślenice posiada ciągłość w postaci asfaltowej drogi o nrze ewidenc. 201 (obr. Krzywaczka). Asfalt jest doprowadzony praktycznie na brzeg i tu zniszczony, co może świadczyć o projektowanym tu niegdyś moście. Dla potrzeb szlaku opisaną kładkę na granicy gmin należałoby wzmocnić i wyposażyć w poręcze. Jest to jedyne na całości tras LGD miejsce do wypoczynku nad rzeką i stąd godne zainteresowania.

Po przekroczeniu Harbutówki szlak prowadzi asfaltową drogą pośród rzadkiej zabudowy. Po 0,45 km dojeżdżamy do ruchliwej drogi powiatowej 1939 K (ZDP Myślenice), która w tym rejonie łączy się z drogą 52. Jedziemy 0,17 km do trójkatnego skrzyżowania z drogą powiatową 1940 K, za którą skręcamy w kierunku Radziszowa oraz widocznego szpitala dziecięcego. Po 0,7 km przejeżdżamy most na Głogoczówce i osiągamy pętlę autobusową u wjazdu na teren szpitala (29,15 km). Tym samym ponownie, choć na krótko szlak wprowadził na teren gminy Skawina.

29,15 + 3,5 Radziszów, pętla MPK pod szpitalem dziecięcym, stanowisko informacyjne S-08.

Przy pętli autobusowej wskazane umieszczenie drogowskazów oraz schematycznej mapy, także z uwagi na dojście do szlaku spacerowego i projektowanej przez szpital ścieżki zdrowia.

Na pętli nasza trasa skręca w prawo, za szutrowo-kamienistą drogą prowadząc zaledwie 0,09 km pośród zwartej zieleni, tj. do granicy gm. Skawina, a następnie skręca w lewo opuszczając dolinę. Rozpoczyna się bardzo ciężki, aczkolwiek widokowy (z panoramą na Beskidy), podjazd pod Las Bronaczowa, wśród domostw Królikówki, należącej do Głogoczowa (gm. Myślenice). Podjazd utrudnia zerodowana nawierzchnia drogi – częściowo, jakby niegdyś betonowa, lecz ogólnie szutrowo-kamienista. Po około 0,25 km droga skręca w lewo i zaraz w prawo prowadząc dalej skrajem lasu, granicą gmin Skawina i Myślenice. Po 0,23 km napotykamy zamknięty szlabanem pierwszy wjazd do lasu. W to miejsce dochodzi leśna droga z Radziszowa, którą ma prowadzić projektowany szlak spacerowy. Droga ta dalej będzie biegła lasem, równoległe do naszej drogi szutrowej, przez prawie 1,3 km. Tymczasem szutrowa droga prawie nieznacznie sprowadza w dół i po 0,33 km, koło kapliczki JP II i leśnego szlabanu przecina drogę z Głogoczowa, którą biegnie szlak pieszy niebieski Skawina – Sułkowice. W tym miejscu wsp. projektowany szlak spacerowy będzie, tak jak szlak niebieski skręcał w głąb Łasu Bronaczowa. Nasz szlak uczyni to 1,04 km dalej prowadząc nadal szutrową drogą, która początkowo będzie się obniżać, a po 0,5 km zacznie się wznosić. Ponowny lekki zjazd będzie oznaczał zbliżanie się do wjazdu w las, który nastąpi przy kolejnym szlabanie, u zbiegu z dochodzącą tu drogą od „ślimaków” na zakopiance w Głogoczowie. Wjeżdżamy w drogę ze szlabanem (31,25 km), i uwaga – kierujemy się w mniej wyraźną leśną drogę odchodzącą po kątem prostym; nie zaś w wyraźniejszą, lecz zniszczoną zwózką drewna drogę odchodzącą bardziej skosem. Obie drogi doprowadzają do głównej drogi grzbietowej, jednak obrona przez nas jest lepsza, umożliwiająca jazdę z niewielkimi tylko utrudnieniami. Jest nadto wygodniejsza, gdyż okrąża górny, źródłiskowy fragment potoku Pasieka, a nie przecina jego doliny, jak niebieski szlak pieszy. Obrona droga prowadzi początkowo praktycznie płasko, a następnie po około 0,1 km zaczyna się wznosić prowadząc nieustannie w górę, jednak z odcinkami bardziej płaskimi, co jest pochodną faktu, iż jej przebieg nie jest prosty, a meandrujący po stokach. Po 0,9 km droga wykonuje łuk ku wsch., prawie łącząc się ze wzmiankowaną wcześniej drogą zniszczoną zwózką drewna, a po

dalszych 0,25 km osiąga tzw. Drogę Wojskową, tj. główną drogę o szutrowej nawierzchni przecinającą Las Bronaczowa z zach. na wsch., którą prowadzą szlaki piesze zielony im. gen. Bema oraz opisany szlak niebieski. Reasumując – na długości 1,15 km pokonujemy przewyższenie 40 m.

Szlak po wejściu na Drogę Wojskową skręca w lewo i prowadzi nią zaledwie 0,25 km nieznacznie się obniżając, aż do jej skrętu na płd.

Opisana droga skrajem lasu biegnie granicą gmin Skawina/Myślenice, jednak po stronie Myślenic (Głogoczowa). Jest drogą publiczną. Droga leśna została wstępnie zaakceptowana przez leśniczego (leśnictwa Radziszów) p. Kazimierza Kaczmarczyka, który jednak poinformował, iż docelowo planowane jest uporządkowanie drogi oddziałowej, tj. opisanej, jako zniszczonej od strony Głogoczowa zwózką drewna oraz utrzymywanie jej, jako „drogi komunikacyjnej” (nie gospodarczej). Droga ta będzie mniej technicznie korzystna rowerowo z uwagi na to, że prowadzi cały czas jednostajnie pod górę.

Jak już zaznaczono droga opisana jest przejezdna rowerem, lecz występują na niej kilka utrudniających jazdę miejsc błotnistych, zapewne ujawniających się po zwiększonych opadach, jakie akurat miały miejsce w lipcu br. Korzystnym byłoby narzucenie na miejsca błotniste żwiru lub taniej miału poflotacyjnego, który posiada właściwości wiązania się pod wpływem wilgoci i ubijania.

32,65 + 35,09 Las Bronaczowa – skręt z Drogi Wojskowej; projektowane szlak spacerowy oraz rowerowy zielony (nr 4); stanowisko informacyjne S-09 (drogowskazy,mapka).

Na ciągu Drogi Wojskowej w Lesie Bronaczowa istniejące i projektowane szlaki będą odcinkowo biec wspólnie; stykać się i rozchodzić. W środkowym odcinku przebiegu wszystkich szlaków i na zejściu z Drogi Wojskowej szlaków spacerowego oraz opisywanego proponuje się wystawienie stanowiska informacyjnego z drogowskazami oraz schematyczną mapą szlaków.

Po dojeździe do opisanego skrętu Drogi Wojskowej na płd. trasa szlaku wspólnie z projektowanym szlakiem spacerowym kieruje szeroką leśną drogą na płn. Droga wnet opada na dystansie 0,37 km o ca 20 m i skręca na zach. do rez. Kozie Kąty. Rowerowa trasa prowadzi natomiast prosto, kierując mniej znaczną drogą leśną, która dalej nieznacznie nadal się obniża. Po 0,15 km dojeżdżamy do czerwonego szlabanu na granicy lasu i dalej zjeżdżamy mało znaczną drogą, praktycznie zarośniętą. Po około 0,1 km za zakrętem wylania się czerwona pakamera stojąca już przy ładnej szutrowce. Skręcamy w lewo i po 0,2 km przy pierwszym domu osiedla Radziszowa Rozparka wjeżdżamy na asfalt, tj. ul. Jagodową w Radziszowie.

Odcinek drogi leśnej opisanej, jako mniej znaczna, po opadach nie jest zbyt dobrze przejezdny z uwagi na koleiny i miejsca błotniste z zastoiskami wody. Nie wymaga co prawda prowadzenia roweru, ale jazdy z niewielką szybkością. Podobnie odcinek 0,19 km prowadzący przez łąkę, tj. droga gminna o nrze ewidenc. 1640 (obr. Radziszów), której ślad wyznaczają koleiny. Mimo porośnięcia trawą droga jest czytelna, choć analogicznie trzeba jechać powoli uważając, by nie wpaść w koleiny. Wskazaniem byłoby jej utwardzenie poprzez wyszutrowanie (podłoże nie wymaga utwardzenia) np. miałem poflotacyjnym.

Droga stopniowo obniża się sprowadzając w dolinę Włosanki. Od lewej obserwujemy głęboki, zalesiony wąwóz biegnący równolegle do drogi (zwężenie na osuwisku). Na skręcie w prawo droga wprowadza w las, gwałtownie na kolejnym zakręcie w prawo obniża się mijając od lewej gospodarstwo ogrodnicze ze szklarniami, zaś od prawej szutrowkę porośłą trawą nazwaną ul. Jagodową - boczną by w końcu przekroczyć nisko położony most na Włosance. Ponownie wyjeżdżamy na przeciwną stronę i przez około 0,25 km jedziemy bez deniwelacji. Od następnych domów droga zaczyna się lekko wznosić, następnie wypłaszcza i ponownie prowadzi lekko pod górę wprowadzając w bardziej zwartej zabudowę Radziszowa. Po 0,83 km od skrętu drogi na wsch. na tuku drogi w lewo dojeżdżamy do skrzyżowania z ul. Kwiatową, gdzie zaczyna się projektowany szlak czarny do centrum Radziszowa. Na opisanym odcinku, od poziomu Włosanki 235 m n.p.m. do skrzyżowania z ul. Kwiatową pokonujemy 24 wysokości względnej.

35,09 + 2,62 Radziszów zbieg ul. Jagodowej i Kwiatowej; początek szlaku czarnego do centrum Radziszowa; stanowisko informacyjne S-10 (drogowskazy).

Skręcamy w ul. Kwiatową i od razu zaczynamy podjazd praktycznie z poziomu doliny Skawinki, tj. około 265 m n.p.m. na wierzchołkinę do wysokości 344,3 m n.p.m., tj. na dystansie 1,5 km pokonujemy 79 m wysokości względnej.

Początkowo podjazd nie jest on zbyt mozolny, a dopiero za zakrętem drogi znacznie go odczuwamy, w tym w rejonie mijanego osiedla Troszczeńce. Dalej droga prowadzi obszarem niezabudowanym, wśród pól, a rozciągające się z niej widoki w kierunku płd. i zach. stają się coraz bardziej rozległe. Po kolejnych kilkuset m droga wyplaszcza się nieco, prowadząc „schodkowo”, co nieco ułatwia jazdę.

Opisany odcinek posiada dobrą nawierzchnię z recykliny i jest praktycznie pozbawiony ruchu kołowego. Zapewne służy tylko okolicznym mieszkańcom, jako skrót dojazdu do Skawiny przez Buków.

Na wierzcholinie, w jej kulminacyjnym punkcie trasa wyprowadza na drogę pow. 2173 K Radziszów - Mogilany i sprowadza w łagodne obniżenie pomiędzy naszym wzniesieniem a wzniesieniem Bukowa położonym na podobnej wysokości 340 m n.p.m. Za samotnym domem ze wspomnianego siodła otwiera się rozległa panorama Skawiny oraz doliny Wisły z sylwetą klasztoru bielańskiego na tle zrębowych wzniesień Lasu Wolskiego; w kierunku płd., jak poprzednio widok na Las Bronaczowa, dalej grzbiety Beskidu Makowskiego. W obniżeniu droga przekracza granicę gmin Skawiny i Mogilany, a nieco dalej wkracza w zabudowania Bukowa, prowadząc pod górę do skrzyżowania z drogą główną Skawina – Mogilany.

Odcinek drogi powiat. 2173 K posiada nową, dobrą nawierzchnię asfaltową oraz dość wąskie, lecz utwardzone szutrem pobocza. Natężenie ruchu nie jest duże, lecz w porównaniu z dotychczasową drogą na wierzcholinie odczuwalne.

37,71 + 3,31 km Buków skrzyżowanie

Na skrzyżowaniu wjazd na drogę główną w lewo, za drogowym znakiem „Skawina”. Droga ostro obniża się prowadząc między zabudowaniami Bukowa, tj. na długości 0,8 km traci 60 m wysokości. Jest mało widokowa, gdyż tylko fragmentarycznie pokazują się widoki w kier. płn. W miejscu jej ostrego skrętu w prawo, na granicy zabudowy Bukowa, przy placyku ze sklepikiem – zachowując ostrożność (niezbyt dobra widoczność pojazdów nadjeżdżających z przeciwnika) skręcamy w lewo na wspomniany placyk kierując się w odchodzącą drogę, świeżo utwardzoną kamieniem.

Odcinek drogi Mogilany – Skawina należy do najbardziej ruchliwych na całości trasy. Posiada nową asfaltową nawierzchnię, co będzie ułatwiało podjazd w przeciwnym kierunku. Brak jest jednak poboczny.

Należy nadmienić, iż pierwotnie planowano przejście szlaku przez centrum Radziszowa, a następnie do Bukowa drogą gminną o nrze ewid. 275 (obr. Radziszów) stanowiącą przedłużenie ul. Kamiennej w Radziszowie. Niestety droga ta prowadząca wzdłuż rozległej i niezagospodarowanej działki gminnej 575/6 (obr. Radziszów) okazała się zarośnięta, całkowicie nieprzejezdna. Sytuację zobrazowano na zał. mapie nr 14.

Kamienista droga opada lekko i po około 150 m kończy się przy ostatnim nowym domu. Dalej jedziemy drogą gruntową ze śladami dawnego utwardzania szutrem, dalej porostą niską trawą, z wydeptaną ścieżką w środku. Po 0,3 km droga wkracza w granicę Skawiny, jako przedłużenie ul. Dębca. Prowadzi płasko, aż do jej rozejścia się opodal słupów na kratownicach wysokiego napięcia. Tu należy kierować się prawą odnogą, to jest nie pod słupy. Droga opada lekko w dół. Jest trawiasta i miejscami z wykrotami, ale przejezdna. Prowadzi wśród zagajników. W wyraźnym, niewielkim obniżeniu skręca w lewo (w prawo odchodzi tu gruntowa droga – ul. Altanowa) i zaczyna się wznosić, by po 0,14 km doprowadzić do ogrodzonego kopca ujęcia wody. Tu też jej nawierzchnia jest betonowa, a nieco dalej z trylinki. Wnet mijamy pas zadrzewień i rozpoczynamy ul. Dębca zjazd do Skawiny mijając początkowo rzadką zabudowę jednorodziną, a po około 0,8 km wjazd na baseny na tzw. Gubałówce. Wnet też nawierzchnia z trylinki ustępuje nowej nawierzchni z kostki brukowej. Na zakręcie ul. Dębca, tj. jej przejściu w ul. Spacerową, przy garażach skręcamy w prawo, na mostek dla pieszych przez niewielki potoczek o nieustalonej nazwie, który zasila stawy w Parku Miejskim. W sumie od ujęcia wody, tj. najwyższego punktu na dystansie 0,84 km tracimy do Skawiny 47 m wysokości. Oceniając w przeciwnym kierunku podjazd nie jest stromy, lecz długi, a poprzez to męczący, także z uwagi na zerodowaną nawierzchnię.

Ul. Dębca, jak wspomniano posiada nawierzchnię z trylinki, obecnie w dość fatalnym stanie, miejscami mocno zerodowaną, uzupełnianą szutrem. Ruchu kołowego praktycznie nie ma; głównie dojazdowy do posesji. Ul. Dębca, aż do granic miasta i gminy Skawina posiada status drogi publicznej nr 600862K, co jest zgodne z wykazywanym na mapach ewidencji gruntów biegiem poza miejskim działki „drogowej”.

Przekroczywszy mostek trasa wyprowadza między garażami na uliczkę stanowiącą przedłużenie ul. Żeromskiego, która kończy się ślepo przed ul. Daszyńskiego. Wjeżdżamy na chodnik, przekraczamy ul. Daszyńskiego a następnie pokonujemy kilkanaście schodków, by dalej podążać chodnikiem do przecięcia ul. Poniatowskiego, gdzie wjeżdżamy w jednokierunkową ul. Dąbrowskiego, która po przecięciu ul. Kościuszki przechodzi w dwukierunkową ul. Szkolną. Po 0,13 km ul. Szkolna kończy się przy ul. 3-go Maja, którą przecinamy jadąc nie urządzonym do końca miejscem postojowym w kierunku ogrodzonego boiska „Orlika” CKiS w Skawinie, na tył hali widowiskowo-sportowej. Między nimi, za paroma zdezolowanymi, starymi schodkami zaczyna się szeroki, nowy chodnik z kostki, który obok budynku poczty doprowadza do parkingu pod budynkiem basenu (Camena Spa). Przejeżdżamy przez parking do ul. Żwirki i Wigury, którą przecinamy (uwaga – zakaz wjazdu B-2) wjeżdżając ul. Kublińskiego pod wejście do Parku Miejskiego.

41,02 – Skawina Park Miejski, koniec trasy.

Trasę od ul. Dębca – Spacerowej poprowadzono w sposób unikający ulic nawet o średnim natężeniu ruchu kołowego. Koniecznym będzie jednak dopuszczenie rowerów na ciągi piesze poprzez oznaczenie ich znakami C-16 (droga dla pieszych) z tabliczką T-22 (nie dotyczy rowerów), tak jak stosuje się to w Krakowie, z ewentualnym ich poszerzeniem na przecięciu ul. Daszyńskiego. W odniesieniu do szerokiego chodnika koło „Orlika” można ustanowić go drogą pieszo-rowerową (znak C13/16). Również u wjazdu w ul. Kublińskiego konieczne będzie umieszczenie znaku T-22 pod znakiem B-1 (z przeciwnego kierunku brak znaku D-3), lub likwidacja znaku B-1, który de facto niczemu nie służy. Ruch w ul. Kublińskiego ma charakter dojazdu do parkingów i jest spowolniony.

W przeciwnym kierunku z uwagi na jednokierunkowe ulice szlak będzie należało poprowadzić od ul. Szkolnej w ul. Kościuszki, następnie ul. Pułaskiego do ul. Daszyńskiego, z której następowałby zjazd na chodnik między blokami, do uliczki stanowiącej przedłużenie ul. Żeromskiego.

Rozwiązaniem perspektywicznym będzie poprowadzenie szlaku dalej ul. Spacerową (oznakowaną znakami D-40) do ul. Żwirki i Wigury wzdłuż której *Studium*..... zakłada budowę ciągu rowerowo-pieszego. Należy jednak zauważyć, że projektanci zakończyli ślepo drogę rowerowo-pieszą w rejonie ul. Konopnickiej i nie nawiązali do innej projektowanej ścieżki przez Park Miejski w Skawinie, a kończącej się przy parkowej bramie.

Uwagi, podsumowanie:

1. w obecnym stanie dróg szlak mógłby być realizowany poza odcinkiem 0,38 km wału Wisły u ujścia kanału Łaczany-Skawina, który można zastąpić obejściem przez Kopankę Pierwszą. Z innych trudno przejezdnych odcinków należałoby w pierwszym etapie:

- wykaszać wał Wisły od ujścia Skawinki do Kopanki (0,91 km)

- poprawić drogę leśną w Lesie Bronaczowa na zejściu z grzbietu (od stan.S-09; 0,2 km) oraz dalszy jej ciąg w postaci drogi gminnej 1640/1 obr. Radziszów (0,19 km)

2. w kolejnym etapie, w zależności od możliwości inwestycyjnych i decyzji planistycznych miasta i gminy Skawina należałoby wdrożyć założenia *Studium* przy uwzględnieniu uwag i propozycji zawartych w niniejszym opisie, przy czym w pierwszej kolejności winno się realizować odcinek ze Skawiny do Kopanki, który potencjalnie będzie najwięcej użytkowany.

3. w zakresie uzgodnień, oprócz standardowych z ALP oraz ZDP Kraków i Myślenice będzie należało wykonać projekty nowej stałej organizacji ruchu dla trasy szlaku na terenie miasta Skawina.

zał.

- kilometraż trasy

- mapy topograficzne 1:10 tys.

